DR ADRIANA GAWENDA
Wszechnica Polska
Szkoła Wyższa w Warszawie

HEJT JAKO PRZEJAW PATOLOGICZNYCH ZACHOWAŃ I KONSEKWENCJA ROZWOJU TECHNOLOGICZNEGO

ABSTRAKT

Od początku lat 80. widoczny jest postęp w rozwoju technologii informacyjnej, którą bezsprzecznie stał się Internet. W ostatnim okresie zaobserwować można szczególnie ekspansywne działanie nowoczesnych technologii i ich wpływ na postrzeganie życia i ładu społecznego. Coraz większy i prężniejszy rozwój spowodował, iż socjologia społeczna zaczęła interesować się rolą techniki w życiu społecznym. Analiza literatury przedmiotu uwydatnia wzrost liczby publikacji naukowych dotyczących wpływu rozwoju technicznego na społeczeństwo. Ważnym tematem stało się badanie zagrożeń, które niesie ze sobą technika elektroniczna. Na przykład systemy socjotechniczne mogą ulegać patologii, a tym samym wywoływać zagrożenia o zbyt nadmiernym ryzyku. Obecnie krystalizuje się obraz wpływu mediów elektronicznych na politykę, gospodarkę, suwerenność państw, a także bezpieczeństwo ludzi. Szybkość, bezpośredniość, szerokość dostępu do informacji i brak możliwości pełnej kontroli powodują powstawanie społeczeństwa posiadającego określone zainteresowania, wzorce zachowań. Dobrodziejstwo dostępu do informacji niesie jednak ze sobą podstawowe i najpopularniejsze zagrożenie, mianowicie hejt. Hejt staje się obecnie etiologicznym czynnikiem wywołującym przestępstwa na tle nienawiści. W niniejszej publikacji dokonam analizy wpływu hejtu jako przejawu patologicznych zachowań w społeczeństwie.

SŁOWA KLUCZOWE

mowa nienawiści, hejt, cyberprzemoc.

WSTĘP

Nowoczesne technologie odwołują się do powszechnej dostępności, funkcjonalności, łatwości obsługi oraz szybkości. Dają złudne poczucie braku barier oraz nieograniczonych form działania. Każdy, bez względu na wiek, ma możliwość stać się uczestnikiem świata cyberprzestrzeni. Powszechność dostępu z jednej strony pomaga w lepszym, pełniejszym funkcjonowaniu w społeczeństwie, z drugiej jednak brak ograniczeń powoduje poważne zagrożenia. Przyswajanie technologii można uznać jako znaczące w tworzeniu struktury stosunków międzyludzkich. Od najmłodszych lat dzieci nawiązują formy kontaktu – komunikowania się z innymi – za pośrednictwem licznych aplikacji. Porozumiewanie się za pośrednictwem Internetu i aplikacji daje poczucie anonimowości, uwalnia od ograniczeń istniejących w realnych kontaktach społecznych. Pozbawienie kontroli przyczynia się do eksperymentowania, odreagowywania własnego stresu, lęków, fobii czy doświadczanych upokorzeń. Obok pozytywnych aspektów komunikacji pojawia się problem i jednocześnie poważne zagrożenie, tj. przemoc. W zjawisko to uwikłane są osoby w różnym wieku. Najpoważniejszy kłopot stanowi udział dzieci i młodzieży, które stają się ofiarami, sprawcami oraz świadkami cyberprzemocy. Niepokojąca jest skala zjawiska oraz konsekwencje, jakie powoduje cyberprzemoc. W odróżnieniu od przemocy w wymiarze tradycyjnym, na znaczeniu traci klasyczne rozumienie siły, która byłaby mierzona cechami fizycznymi i społecznymi. Atutem sprawców cyberprzemocy stają się umiejętności wykorzystywania możliwości, jakie dają media elektroniczne. Charakterystycznym działaniem sprawcy staje się szybkość rozpowszechniania kompromitujących materiałów, informacji i zdjęć. Umieszczane informacje stają się szybko popularne, a ich usunięcie jest praktycznie niemożliwe. Ofiary cyberprzemocy są stale narażone na atak, niezależnie od miejsca pobytu i pory dnia. Celem niniejszego artykułu jest zobrazowanie skali problematyki cyberprzemocy, a zwłaszcza najpopularniejszej jej odmiany tzn. hejtu.

ETIOLOGIA POWSTAWANIA ZACHOWAŃ DEWIACYJNYCH Z ZAKRESU CYBERPRZEMOCY

Rozwój technologiczny ma wpływ na powstawanie nowych form dewiacyjnych zachowań. Stosunkowo nową formą patologicznego zachowania staje się hejterstwo internetowe. Odnosi się ono do używania pogardliwego oraz obelżywego języka w ocenie różnych zjawisk społecznych. Omawiany rodzaj patologii społecznej narusza nie tylko normy moralne, ale również normy prawne chroniące godność człowieka. Etiologia zjawiska może mieć swoje źródło zarówno w zjawiskach pozainternetowych, jak również w uwarunkowaniach samej komunikacji internetowej. Hejterstwo stanowi formę dewiacyjnych zachowań obecnych podczas publicznych dyskusji. Jednoznaczne wskazanie pojawienia się występowania słowa „hejt" jest trudne do określenia. Na popularności zaczęło zyskiwać na początku drugiej dekady XXI w. Wypowiedzi internetowe o charakterze agresywnym przestały być jedynie sprawą wewnętrznej niewielkiej społeczności, a stały się poważnym problemem społecznym. Profesor Jerzy Bralczyk stwierdza, że hejt

To słowo krótkie, więc wygodne. Ale co najważniejsze, łatwiej hejtować niż nienawidzić. Trudno przecież przyznać się do nienawiści, która jest poważnym i negatywnym uczuciem. Obce, angielskie słowo ułatwia sprawę, nie ma w języku polskim tych samych konotacji. Hejter nie ma problemu z przyznaniem się do hejtowania. Bo jednak „uprawiać hejt" to nie to samo co „uprawiać nienawiść". Choć powinniśmy takie zachowania podobnie piętnować[1].

Hejt, potocznie nazywany mową nienawiści, powoduje transgresję norm moralnych. Derrick de Kerckhove (1996) wskazał, iż w rozwoju ludzkości doszło do czterech znaczących rewolucji, które miały wpływ na kształtowanie się społeczeństw na całym świecie[2]. Czwartej, a zarazem w kontekście uwarunkowań rozwoju patologii społecznej najważniejszej rewolucji, upatrywać należy w wynalezieniu komputera i sieci internetowej. Na wstępie rozważań odnośnie obserwowanych w sieci przejawów patologicznych zachowań, należy dokonać rozgraniczenia między znaczeniem hejtu i mowy nienawiści. Mowa nienawiści ma zdecydowanie mniejszy zakres, odnosi się do osób,

[1] <http://brpd.gov.pl/sites/default/files/iqs_raport_z_badania.pdf>, (dostęp: 24.08.2017).

[2] Zob. D. Kerckhove, *Inteligencja otwarta. Narodziny społeczeństwa sieciowego*, Wydawnictwo Mikom, Warszawa 2001.

które nawołują do pogardy na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych i wyznaniowych. Jest wobec tego pojęciem węższym od hejtingu. Ofiarą hejtu może stać się każdy. Stanowi formę dyskursu oceniającego, czyli wyrażającego przede wszystkim sądy wartościujące, którym towarzyszą elementy emocji[3].

W 1995 r. Neil Postman wprowadził termin „technopol", którym scharakteryzował człowieka jako istotę bezwzględnie podporządkowaną i całkowicie bezkrytycznie urzeczoną rozwojem techniki[4]. Nadmienić należy, iż technika reorganizuje i przekształca społeczeństwo. Internet zapewnia swoistą anonimowość. Zdecydowanie ułatwia bezkrytyczne wypowiadanie się na różnorodne tematy zarówno w wymiarze pozytywnym, jak i negatywnym. Miarą jakości życia staje się fotografia bądź informacja umieszczona w portalu społecznościowym i pojawiające się pod nią komentarze. Media należy postrzegać w specyficzny sposób. Stają się przedłużeniem zmysłów, wyznaczają trendy i standardy egzystencji[5]. Dochodzi w tym aspekcie do zaburzeń sensorycznych w równowadze człowieka. Przestaje dziwić nienawiść, pretensjonalność, brak empatii w wypowiedziach anonimowych ludzi, których nie łączy żadna więź emocjonalna, poza dostępem do Internetu. Wirtualizacja rzeczywistości staje się podstawą tworzenia psychotechnologii wkraczających w najbardziej intymne sfery życia społecznego. Jeszcze 30 lat temu wyznacznikiem budowania interakcji międzyludzkich była rozmowa face to face. Obecnie emotikon, wulgarna fotografia staje się emocją, podsumowaniem, elokwentnym wskaźnikiem jakości relacji międzyludzkich. Paul Levinson przedstawiciel łagodnego determinizmu technologicznego stwierdza:

Miękkie ostrze traktuje o zmianie, jaką środki masowego przekazu wnoszą w nasze życie. Ostrze jest miękkie, ponieważ informacji nie da się dotknąć. Rozprzestrzenia się ona jednak i przynosi wymierne korzyści, nie możemy się bez niej obejść, a ci, którzy dysponują określonymi rodzajami informacji – oraz wydajniejszymi środkami jej przetwarzania – mają przewagę nad resztą. Nieświadomym potęgi mediów ostrze, choć miękkie, może przynieść zgubę[6].

Media, w których rozwija się hejt, mogą odzwierciedlać rzeczywistość, czerpać z niej i ją ubarwiać, bądź adaptować informacje, wyzwalając skrajnie

[3] J. Puzynina, *Słowo – wartość – kultura*, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubleskiego, Lublin 1997, s. 196.
[4] Zob. N. Postman, *Technopol. Triumf nauki nad kulturą*, Wydawnictwo Muza, Warszawa, 1995.
[5] Por. M. McLuhan, *Zrozumieć media. Przedłużenie człowieka*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.
[6] P. Lewinson, *Miękkie ostrze*, Wydawnictwo Medium, Warszawa 1999, s. 5. [w:] B. Hołyst, *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 285.

negatywne emocje. Samonapędzająca się spirala agresji powoduje ugruntowywanie hejtu i jego rozprzestrzenianie. W lawinie informacji nie ma miejsca na dochodzenie, a zarazem doszukiwanie się prawdziwości prezentowanych danych. Zdecydowanie łatwiejsze staje się mało perspektywiczne, a wręcz wyrywkowe postrzeganie rzeczywistości w wymiarze społecznym. Analizując etiologiczne uwarunkowania występowania i popularyzacji hejtu, należy odwołać się do psychologii przyswajania i przetwarzania informacji. Mass media nie decydują o tym, co ludzie myślą, lecz o czym. Siły ich przekazu, roli w kreowaniu danego wizerunku należy upatrywać w samym fakcie podawania wybranych treści wiadomości publicznej. Intensywności oddziaływania mediów na jednostkę ludzką należy upatrywać w zmiennym kontekście społecznym prezentowanych informacji. Informacje mogą mieć m.in. charakter oskarżający, straszący i przestrzegający, budując tym samym negatywne oddziaływanie semantyczne wokół nakreślonego problemu. Złożoność przejawów patologicznych zachowań występujących w mediach można zaobserwować np. na różnorodnych forach i portalach. Najprostszy przykład ukazujący, w jaki sposób kształtuje się fala hejtu, można zauważyć w momencie przekazania do wiadomości publicznej informacji odnośnie ataku terrorystycznego. Czynnikiem, który będzie kształtował opinię, staną się postawy prezentowane przez społeczeństwo względem zaistniałego tematu[7]. Koncentrowanie się na określonych cechach, tj.: rasie, wieku, religii, w odniesieniu do pozornej anonimowości istniejącej w Internecie, daje przyzwolenie na mowę nienawiści. Jak zauważa Brunon Hołyst stereotypy traktowane są, jako schematy kategorialne, których podstawą są: nadmierne uproszczenie, nasycenie wartościowaniem, uogólnienie i niewielka podatność na zmiany[8].

Uznać można, iż dostosowanie człowieka do środowiska następuje w ramach wykorzystywania otrzymanych informacji. Dostęp do nieustannie pojawiających się w ogromnej liczbie informacji może prowadzić do odczuwania dyskomfortu, potocznie nazywanego stresem informacyjnym[9]. Z zaistniałym zjawiskiem mamy zbieżność wówczas, gdy jednostka otrzymuje zbyt wiele informacji, których nie jest w stanie przetworzyć. Odbierane dane pochodzą z różnych źródeł i transmitowane są ze znaczną szybkością. Odbiór, selekcja

[7] Zob. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2002.

[8] B. Hołyst, *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 289.

[9] M. Ledzińska, *Człowiek współczesny w obliczu stresu informacyjnego*, Wydawnictwo IP PAN, Warszawa 2009, s. 15.

oraz opracowywanie w połączeniu z dotychczas posiadaną wiedzą napotyka istotne trudności. Konfrontowanie się z nadmiarem danych znajduje swoje odzwierciedlenie w sferze emocjonalnej i psychicznej jednostki. Rozpatrując problematykę występowania hejtu w korelacji z naruszeniem prawa, uznać można, iż jednostka, wobec której skierowana jest agresja, może popełnić przestępstwo na tym tle względem swojego agresora[10]. Nieumiejętność radzenia sobie z przemocą w sieci Internetowej powiązana jest ściśle z pojemnością pamięci operacyjnej. Jest to szczególnie ważne wówczas, gdy powinien nastąpić proces tłumienia niepotrzebnych myśli, które są jedynie wewnętrznymi dystraktorami. Rozwój technologii informacyjnej skutkuje ambiwalentnym wkraczaniem techniki w życie codzienne. Powoduje to złożoność występowania zjawiska stresu informacyjnego. Ekspansywny rozwój techniki w wymiarze negatywnym powoduje dehumanizację relacji międzyludzkich, dewaluację systemów norm i wartości, wypaczenie postrzegania rzeczywistości. Zagrożenia ze strony niewłaściwego wykorzystywania nowoczesnej technologii, występują również w postaci mediatyzacji życia oraz szumu informacyjnego. Pierwsze określenie wyraża się w przenoszeniu wszelkiego rodzaju doświadczeń z życia realnego do medialnego. W tym aspekcie można zaobserwować najwięcej przejawów hejtu. Problemem współczesnych czasów staje się nałogowe wręcz upublicznianie intymności. Zatracanie poczucia potrzeby posiadania sfery intymnej swojego życia przejawia się w niepohamowanej konieczności zamieszczania w Internecie informacji dotyczących prywatności. Coraz częstsze staje się budowanie swojego poczucia wartości poprzez liczbę komentarzy otrzymywanych od anonimowych osób, np. w portalach społecznościowych. Całkowicie zatraciła się granica dobrego smaku, tradycyjnych zasad wychowania. Jednostki, które w taki sposób uzewnętrzniają, a więc mediatyzują swoje własne życie, muszą liczyć się z zagrożeniami w postaci hejtu i upublicznienia swojej prywatności. Tego typu działanie prowadzi do występowania szumu informacyjnego polegającego na niekontrolowanym już przepływie informacji wieloma kanałami. Osoby o niskiej samoocenie i podatności na wpływ innych ludzi, mogą dokonywać przestępstw na tle nienawiści, jak również przejawiać determinanta suicydologiczne. Anonimowość oraz wzrastająca wolność od norm społecznych, którą zapewnia komunikacja za pośrednictwem sieci, może wyzwalać zachowania agresywne, skłaniać do otwartego

[10] Por. H. H. Bloomfield, R. K. Cooper, *Jak żyć bezpiecznie w niebezpiecznym świecie*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2000.

manifestowania czy wręcz propagowania postaw społecznie szkodliwych[11]. U niektórych jednostek komunikacja za pośrednictwem sieci może wykształcać mechanizm obniżenia kontroli wewnętrznej, który mógłby w ogóle nie wystąpić w bezpośrednim i nieanonimowym oddziaływaniu. Osoby te mogą przejawiać irracjonalne zachowania o charakterze patologicznym, wyrażające się w agresji. Anonimowość zapewniona przez sieć, w takich przypadkach jedynie wzmacnia występujące zjawiska patogenne. Hejter nie skupia się na wyrafinowanej erystycznie interakcji z antagonistą, koncentruje się na ataku[12]. Stosowanie hejtu spełnia kryteria agresji interpersonalnej. Zaliczyć do niego można bezpośrednie lub pośrednie szkodzenie, działanie intencjonalne, bezwzględne przeciwieństwo wobec zachowań prospołecznych.

Hejt jako przejaw agresji werbalnej, charakteryzuje się wykorzystywaniem aktów językowych, mających na celu wywołanie lub zaostrzenie konfliktu. Podstawowym działaniem osób stosujących tę formę agresji jest jedynie atak. Ich celem nie jest uświadamianie błędów popełnianych przez drugą osobę bądź wskazywanie możliwych rozwiązań danego zachowania. Omawiane zjawisko wyraża się w bezpośrednim kierowaniu odczuwanego gniewu, frustracji i agresji wobec drugiej osoby. Działanie ma również na celu deprecjonowanie danej jednostki w oczach innych osób. Analizowana antystrategia komunikacyjna stanowi przejaw agresji destrukcyjnej. Hejting jest również formą agresji bezpośredniej, jawnej zarówno wobec odbiorcy, jak i nadawcy tekstu, do którego odnosi się komentarz. Może zaistnieć sytuacja, w której występować będzie mechanizm „społecznej słuszności". Ludzie przekonani o jakimś postępowaniu, np. „wszyscy tak robią", dochodzą do wniosku o słuszności takiego zachowania[13].

Zwiększenie anonimowości w Internecie stało się konsekwencją wyzbycia się zahamowań i zdecydowanie obniżonej skłonności do przestrzegania norm społecznych. Efekt ten powiązany jest z redukcją niepokoju przed oceną ze strony innych osób. Pozorna anonimowość obecna w Internecie doprowadza do zjawiska desensytyzacji, wyrażającego się w odczuleniu relacji interpersonalnych. Łatwiejsze staje się wówczas zwiększanie skłonności do łamania norm i propagowania zachowań pociągających wywoływanie krzywdy u innych osób. Częściej zauważyć można pojawianie się słownych

[11] B. Hołyst, *Bezpieczeństwo…*, dz. cyt.,s. 306.

[12] A. Naruszewicz-Duchlińska, *Nienawiść w czasach Internetu*, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2015, s. 16.

[13] M. Braun–Gałkowska, *Mechanizmy wyjaśniające wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci*, [w:] *Zabawa w zabijanie*, red. A. Gała, I. Ulfik , Wydawnictwo Gaudum, Lublin 2002, s. 51.

ataków w grupach dyskusyjnych niż w komunikacji o charakterze spersonalizowanym. Przyczyn negatywnych zjawisk narastających w stechnicyzowanym i zmaterializowanym świecie upatrywać można w wyzwalającym się odczuwaniu samotności. Osamotnienie stanowi rezultat braku pożądanych społecznych relacji. Można posiadać 400 znajomych na Facebooku, bądź innym portalu społecznościowym, ale żadnego przyjaciela i bliskiej osoby. Istotą samotności jest oddzielnie się emocjonalne od innych. Odczuwanie samotności składa się z odczuwania negatywnych emocji. Emocje towarzyszące każdej jednostce społecznej przekładać się mogą na antagonistyczne postrzeganie świata. Rodząca się agresja może zostać łatwo rozładowana w najszybszy i najbardziej dostępny sposób, tj. hejt. Hołyst stwierdza, iż samotność jest odczuwanym zdegradowaniem własnej egzystencji, w którą wdziera się pustka[14].

Wyzbycie się zahamowań wyzwala efekt polaryzacji polegający na uskrajnieniu poglądów. Brak fizycznej bliskości osób, wobec których stosowany jest hejt, jedynie wzmaga polaryzację. Hejter nie widzi reakcji swojej ofiary na kierowane przez niego komentarze, nie występuje wobec tego u niego odczucie empatii i współczucia. Kluczowym w wyjaśnieniu zjawiska hejterstwa staje się psychologiczne oddziaływania internetowej sytuacji komunikacyjnej. Na bazie anonimowości funkcjonującej w Internecie powstaje zjawisko deindywiduacji. Osoby przebywające w większej grupie odczuwają mniejsze poczucie odpowiedzialności za podejmowane czyny, stają się kimś innym, pozwalając sobie na podejmowanie skrajnych zachowań[15]. Dzieje się tak w skutek rozproszenia odpowiedzialności. Jednostka podlegająca działaniu tego mechanizmu czuje się tym mniej odpowiedzialna za swoje czyny, w im większej grupie się znajduje. Facylitacja społeczna odnosząca się do zwiększonej pewności siebie podczas przebywania w grupie, jedynie wzmaga zjawisko hejtingu[16]. Dehumanizacja i zniekształcenie poznawcze obecne w omawianym zjawisku prowadzą do przeformułowaniu obrazu osoby dopuszczającej się hejtu w osobnika, który negatywnymi komentarzami walczy z głupotą, systemem, protekcjonizmem, brakiem kompetencji. W takim ujęciu negatywny komentarz nie jest niczym złym, stanowi jedynie oręż i wyraz zaniepokojenia wobec tematu analizowanego przez jednostkę.

[14] B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego*, t. 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 259.

[15] Por. A. Domański, *Aktualność koncepcji zachowań zbiorowych*, „Studia Socjologiczne" 2003, nr 4 (171).

[16] Zob. E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Alert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, rozdz. 9, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.

Dehumanizacji towarzyszy alienacja, którą współcześnie rozumie się jako proces społeczny lub osobowy, w trakcie którego wytwory ludzkiego działania: rzeczy, instytucje, prawa, idee i wyobrażenia uniezależniają się od swego twórcy, zaczynają funkcjonować niezależnie od niego i wbrew niemu, żeby ostatecznie zniewolić swego twórcę i nawet go unicestwić[17]. Jednostki doświadczające alienacji mogą zmniejszać jej odczuwanie w destruktywny sposób, np. poprzez agresję instrumentalną.

Osoby stosujące agresję instrumentalną mogą wykazywać się tzw. triadą mrocznych cech, tj. psychopatią, narcyzmem i sadyzmem. Specyficzna rola, jaką przypisują sobie hejterzy w sieci, wzmacnia ich poczucie własnej wartości i sprawczości. Staje się atrakcyjnym wyborem zaspokajającym potrzebę przynależności. Internet znacząco wpływa na percepcję tego, co jest dopuszczalne i etyczne. Agresja przestaje być czymś zakazanym. Makiaweliczna wręcz postawa sprzyja adoptowaniu specyficznych filtrów poznawczych, a logika działania i percepcji zjawisk zostaje sprowadzona do najprostszego, najprymitywniejszego poziomu[18].

Hejterskie praktyki napotykają społeczny ostracyzm. W polskim prawie karnym istnieje możliwość odpowiadania przez sądem, np. za nawoływanie do przestępstwa, znieważenie czy zniesławienie. Jednak jest to trudne do udowodnienia. Istotnym problemem staje się również to, iż z Internetu nie da się usunąć inkryminowanych odpowiedzi. Kopiowanie, umieszczanie i archiwizowanie treści powoduje, że są one nieusuwalne.

Hejt jest powszechnie postrzegany jako jedna z form dewiacji. Jednak hejterskie praktyki nie muszą być w ten sposób postrzegane przez użytkowników Internetu. Osoby, które powszechnie stosują tę formę wypowiedzi, postępują zgodnie z panującymi regułami w danej grupie użytkowników. Wszechobecne staje się wobec tego używanie komunikatów nienawistnych, obraźliwych, agresywnych. Potwierdza to tezę, że dewiacją jest to, co w danej grupie uznaje się za dewiację, i że można być konformistą w jednej grupie, będąc dewiantem w innej[19]. Hejter może bezwiednie przyjmować, że jego agresja staje się wirtualną konwencją, wręcz wyrafinowanym stylem

[17] J. G. McGraw, *Personality Disorders and States of Aloneness. Intimacy and Aloneness*, Amsterdam, New York, 2012, [w:] B. Hołyst, *Zagrożenia*. . . , dz. cyt.„, t. 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 361.

[18] Zob. J. D. Duntley, D. M. Buss, *Krzywdzenie innych: konteksty, przyczyny i konsekwencje*, [w:] *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej*, red. A. G. Miller, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.

[19] S. Becker, *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009, s. 12.

komunikacji. Konwencją, która ma jednak silny wpływ zarówno na autorów, jak i odbiorców.
W ramach badań przeprowadzonych przez Fundację Dzieci Niczyje w 2013 r. w ramach projektu EU NET ADB 40% nastolatków w wieku 14–17 lat miało do czynienia z przejawami mowy nienawiści, a co piąty był ofiarą cyberprzemocy[20]. Doświadczanie hejtu może doprowadzić do występowania zaburzeń psychicznych, uzależnień jak również samobójstw. Najbardziej narażonymi na konsekwencje hejterstwa są dzieci i młodzież. Grupa ta jest w obszarze podwyższonego ryzyka pod względem stania się ofiarą lub sprawcą cyberprzemocy. Sieć internetowa oferująca nieograniczone możliwości w przekazywaniu treści szerokiej grupie osób, przyczynia się do intensywnego zamieszczania informacji o charakterze zniesławienia i znieważenia.

HEJT JAKO KONSEKWENCJA ROZWOJU TECHNOLOGICZNEGO

Agresja jest obecna na co dzień w świecie realnym i wirtualnym. Przemoc wirtualna z reguły nosi znamiona działań ukierunkowanych głównie na psychikę człowieka. Ponieważ jako użytkownicy sieci często napotykamy nieprzyjazne komentarze i jeżeli nie dotyczą one nas bezpośrednio, szybko przestajemy je zauważać. Sprzeciw pojawia się wówczas, gdy dotykają one bezpośrednio nas lub kogoś z kręgu najbliższych. We wczesnych okresach upowszechniania Internetu obserwowano, jak w nowym obszarze komunikacyjnym użytkownicy radzą sobie ze stanowieniem oraz egzekwowaniem norm. Z rozwojem sieci Internetowej zjawisko przestało stanowić jedynie wewnętrzną sprawę niewielkiej społeczności skupionej wokół nowego środka komunikowania, a zaczęło być postrzegane jako bardzo istotny problem społeczny. Rozpowszechnienie Internetu w społeczeństwie spowodowało szybkie narastanie problemu. Rozwój technologiczny, ułatwianie dostępu i zmniejszenie jego kosztów sprawiły, że sieć internetowa stała się częścią codziennego życia dla coraz większej liczby ludzi. Dodatkowo korzystanie z sieci stawało się coraz łatwiejsze i bardziej przystępne, bez względu na kompetencje techniczne i kulturowe użytkownika. Prężny rozwój technologiczny zwiększał możliwości publikowania własnych treści w Internecie. Na

[20] J. Włodarczyk, *Zagrożenia związane z używaniem Internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*, „Dziecko krzywdzone. Teorie, badania, praktyka" 2012, nr 1, s. 64.

popularności zyskiwały serwisy umożliwiające każdemu prezentację treści. Popularne stały się fora, czaty, platformy blogowe, serwisy społecznościowe i mikroblogowe. Obecnie doszliśmy do rozwoju technologicznego, który doprowadził do tego, że z reguły każdy uczestnik życia społecznego posiada narzędzie komunikacyjne w postaci telefonu, laptopa czy tabletu wyposażone w dostęp do Internetu. Telefonie komórkowe prześcigają się w jak najkorzystniejszych ofertach umożliwiających dostęp do trybu online w każdym zakątku świata, o każdej porze dnia i nocy. Podstawowe narzędzie służące do kontaktowania się z drugą osobą jest z reguły wyposażone w kilkanaście aplikacji umożliwiających oglądanie życia innych, komentowanie, umieszczanie różnorodnych treści. Rosnąca popularność sfery sieci internetowej i co raz gwałtowniejsze obniżanie wieku uczestników życia w cyberprzestrzeni, zmusiło badaczy do zainteresowania się tematem technologii informacyjnej i jej wpływu na życie społeczne. Dostrzeżono potrzebę weryfikowania komentarzy przesyconych agresją i nienawiścią, stanowiących popularną metodę powszechnej i publicznej dyskusji. Tym bardziej, że skala internetowej nienawiści zaczęła się prężnie rozrastać. Publiczne dyskusje internetowe noszą znamiona zachowań o charakterze wręcz przestępczym ze względu na umieszczanie wypowiedzi radyklanych, kategorycznych, fanatycznych, obraźliwych, formułowanych bez merytorycznych uzasadnień.
Internet ułatwia tworzenie się grup zaczynających nękać osoby, które zdaniem społeczności internetowej dopuściły się działania niepopieranego przez większość. Za przykład takiego działania może posłużyć przypadek kobiety, która na podstawie zamieszczonego zdjęcia na forach społecznościowych została posądzona o wyrzucenie psa z samochodu. Na zdjęciu widoczna była rejestracja auta. W krótkim czasie na podstawie lawiny komentarzy, do znalezienia potencjalnego sprawcy zarzucanego czynu przyczynił się agent firmy ubezpieczającej znajdujący się na zdjęciu samochód. Udostępnił on dane kobiety, pomimo iż ustawa o systemie danych osobowych, jak również kodeks etyczny pracy tego zabrania. Kobieta została poddana społecznemu linczowi. Nikt nie zainteresował się, czy jedna fotografia jest wystarczającym dowodem na formułowanie obraźliwych komentarzy. Nękana kobieta przedstawiła opis sytuacji, który został uwieczniony na fotografii. Nigdy nie miała psa, co potwierdzili jej sąsiedzi. Zdjęcie zrobiono w momencie, gdy głaskała psa błąkającego się po parkingu. Pies wszedł do jej samochodu, a ona wyjęła go z niego w momencie, gdy odjeżdżała, sądząc, że jest to pies okolicznych mieszkańców. Agresywne wypowiedzi nie tylko dotyczyły kobiety, ale

całej jej rodziny. Niewiele potrzeba, aby tłum wydał werdykt. Opinia zostaje opublikowana, bez względu na to czy jest prawdziwa. Odnalezienie kogoś w sieci jest proste, a często sami się do tego przyczyniamy, umieszczając informacje na różnych serwisach. Kilka kliknięć potrafi zrujnować życie osoby poddanej hejtowi. Internet pozwala na łatwość okazywania negatywnych emocji. Zdecydowanie prostsze jest używanie obelg wobec kogoś, kogo się nie zna, niż konfrontacja w rzeczywistym świecie. Często ludzie boją się bezpośrednio wypowiadać o kimś negatywnie.

Powstają tzw. strony *hate page*, na których grupa osób wypowiada się przeciwko innej osobie. Strony te są popularne m.in. na Facebooku. Zakładają je nie tylko przeciwko osobom znanym, sławnym, ale również przeciwko koleżankom, kolegom, znajomym. Za przykład służyć może sprawa 13 letniej dziewczynki, która była szkalowana przez swoich rówieśników w sieci. Koleżanki z klasy założyły stronę, na którą wrzucały przerobione zdjęcia ofiary, z odpowiednimi komentarzami. Najczęściej były to wulgarne zdjęcia o tematyce seksualnej. Fotografie cieszyły się dużym zainteresowaniem. Znajomi rozsyłali je swoim znajomym. Sytuacja doprowadziła ofiarę do silnej depresji i zmusiła do zmiany szkoły. Innym przykładem jest głośna sprawa gdańskiej gimnazjalistki, która popełniła samobójstwo w efekcie przemocy doznanej ze strony rówieśników. Akt krzywdzenia dziewczyny nagrany kamerą w telefonie komórkowym został upubliczniony. Poważnym zjawiskiem, które rozwija się w ramach cyberprzemocy i hejtowania staje się cyberbullying. Termin ten powiązany jest ściśle ze stosowaniem przemocy przez młodzież względem swoich rówieśników w przestrzeni cyfrowej. Podstawowymi formami stają się: nękanie, straszenie, szantażowanie, publikowanie ośmieszających i kompromitujących informacji, zdjęć i filmów z użyciem Sieci. W tym celu wykorzystywane są czaty, komunikatory, strony internetowe, blogi, serwisy społecznościowe, grupy dyskusyjne oraz smsy. Powszechnym jest, iż uczniowie nawet szkół podstawowych mają pozakładane grupy na Messengerze, na którym wymieniają się informacjami, często bez kontroli i świadomości rodziców czy nauczycieli. Zakaz używania telefonów staje się powszechnym warunkiem uczęszczania na zajęcia szkolne. Jako jedna z form zapobiegania rozpowszechniania niewłaściwych treści w zasadzie jest mało skuteczna w walce z bullyingiem.

Członkowie grup zajmujących się hejtowaniem zatracają normy społeczne, które spajają grupy w świecie rzeczywistym. Innymi słowy łatwość dzielenia się swoją opinią w Internecie oraz brak silnych norm regulujących

zachowania, powodują wzrost liczby osób prześladowanych i prześladujących[21].

Ponieważ hejtowanie jest coraz bardziej zauważalne, niezbędne staje się podejmowanie badań mających na celu wyjaśnianie powstawania omawianego zjawiska. Jako zobrazowanie problemu przedstawić można wyniki badań przeprowadzonych przez agencję badawczą SW Research wśród użytkowników panelu on-line w 2015 r[22]. Wzięło w nim udział 800 respondentów w wieku 16–64 lat. Na podstawie uzyskanych danych krystalizuje się obraz skali hejtingu. Z hejtem w sieci zetknęło się 53,4% badanych, 51,1% stwierdziło, że fala nienawiści polega na krzywdzeniu i ośmieszaniu innych osób, 70% ankietowanych uważa, że należy walczyć z hejtingiem. Hejt najczęściej występuje w formie komentarzy krytykujących i obrażających inne osoby – 87%. Z badanej grupy, co czwarty respondent padł ofiarą hejtu, zaś 11,3% przyznaje się do stosowania go w sieci. Ofiarą omawianego zjawiska stawali się głównie ludzie młodzi do 24 roku życia. Z czym najczęściej kojarzy się słowo hejt? Z ośmieszaniem innych (51,1%), umieszczaniem obraźliwych wpisów, zdjęć, nagrań (47,6%), złośliwym przedstawianiem wydarzeń (47,4%), szerzeniem języka nienawiści (42,8%) i wyzywaniem innych (42,7%).

Innym przykładem analizy zjawiska są badania prowadzone w 2014 r. przez Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW na zlecenie Fundacji im. S. Batorego w ramach programu „Obywatele dla Demokracji"[23]. W badaniu brało udział 1007 dorosłych osób oraz 653 uczniów szkół średnich w wieku 16–18 lat. Na podstawie wyników stwierdzono, że 70% badanych spotkało się z agresywnymi wypowiedziami o osobach ciemnoskórych, 77% z nietolerancyjnymi komentarzami wobec homoseksualizmu. Porównując odpowiedzi dotyczące zdarzeń ze świata realnego, 43% respondentów zetknęło się z uwagami homofobicznymi, a 49% słyszało wypowiedzi rasistowskie. Potwierdza to tezę, że łatwiej jest być hejterem w sieci niż w życiu realnym.

Dnia 25 października 2016 r. opublikowano raport przygotowany przez organizację Global Dignity „Wilki i owce w Internecie, czyli raport na temat hejtu wśród młodzieży"[24]. Na podstawie danych w nim zawartych zespół psychologów stworzył materiały dydaktyczne dla rodziców i nauczycieli, w których opisano metody rozpoznawania, kiedy dziecko jest ofiarą lub inspiratorem

[21] Zob. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2001.

[22] <https://interaktywnie.com/badania-i-megapanel/hejt-w-sieci-co-o-nim-sadzimy-najnowsze-badania-251465>,(dostęp 24.08.2017).

[23] <http://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci/hejt-w-polsce-diagnoza/>, (dostęp: 24.08.2015).

[24] <http://brpd.gov.pl/sites/default/files/iqs_raport_z_badania.pdf>, (dostęp 23.08.2015).

hejtu. Wyniki pokazują, że osób w wieku 12–24 lata, które doświadczają tej formy agresji jest dwa razy więcej niż generujących takie zachowania. Co siódmy przedstawiciel wskazanej grupy wiekowej uważa, że hejt jest codziennością. Sam generuje jego powstawanie i doświadcza go. Okazuje się, że hejtują głównie mężczyźni z niższym wykształceniem, a ich ofiarami stają się rówieśnicy w wieku 15–18 lat. Według 66% respondentów powodem zamieszczania, często krytycznych postów jest potrzeba wyrażenia swoich poglądów. Istotne jest jednak to, że co siódma osoba zmieniała swoje poglądy pod wpływem krytycznych komentarzy innych internautów. Młodzi respondenci nie potrafili rozróżnić również hejtu od mowy nienawiści, aż trzy czwarte z nich nie potrafiło podać różnicy. Czynnikami wyzwalającymi analizowane zjawisko jest złość, zdenerwowanie i wściekłość na zamieszczone przez innych treści. Większość respondentów dopuszczająca się hejtingu uważa, że za pomocą negatywnych komentarzy, memów ujawnia prawdę na temat podlegający internetowej dyskusji. Potrzeby przeproszenia osób hejtowanych nie wykazuje 71% badanych. Jakie wobec tego emocje towarzyszą byciu hejtowanym? U ofiar pojawia się odczucie smutku, złości, zdenerwowania, wściekłości i płaczu. Dominującą strategią obieraną przez ofiary jest ignorowanie hejterów (54%). Co czwarta osoba skomentowała negatywny komentarz, co piąta agresywnie się wypowiedziała lub zgłosiła sprawę administratorowi. Godne uwagi jest również to, że hejterzy i hejtowani przyjmują te same strategie postępowania wobec wszechobecnego znieważania w Internecie. Częste jest ignorowanie, polemizowanie, odpowiadanie na komentarz. Co piąty generator komentarza i co 10 hejtowany dołącza się do hejtu, jeżeli uzna, że jest słuszny. Interesujące są opinie respondentów odnośnie omawianego czynnika patologicznego: 74% rozumie, że nadmierny hejt może doprowadzić do samobójstwa; 58% uważa, że ma prawo wyrazić swoje zdanie, jeżeli ktoś głupio się zachowuje; 57% hejterów powinno ponosić karne konsekwencje; 50% respondentów jest zdania, że hejtowania nie można tłumaczyć wolnością słowa. Wyniki tych badań powinny stać się punktem wyjścia do tworzenia kampanii społecznych mających za zadanie niwelować agresję w sieci.

Rozszerzające się zjawisko hejtingu mobilizuje fundacje społeczne do tworzenia kampanii, których celem jest eliminowanie omawianych zdarzeń. W 2016 r. w ramach działania Fundacji Dzieci Niczyje powstała kampania pt. „Przytul hejtera". Jej celem jest uświadamianie młodzieży zagrożeń związanych z hejtingiem, a także sposobów reagowania na to zjawisko. Na oficjalnej

stronie kampanii można zapoznać się z informacjami dotyczącymi radzenia sobie z tym problemem, w momencie gdy stało się ofiarą. Wolność w sieci to wartość, której użytkownicy zajadle bronią. Jednak niektórzy rozumieją ją opacznie jako brak jakichkolwiek granic, zwłaszcza jeżeli chodzi o wolność wypowiedzi[25]. Brak przeciwdziałania hejtowi powoduje, że na własne życzenie można stać się ofiarą cyfrowej rewolucji, którą społeczeństwo samo wykreowało i nie umie nad nią zapanować.

POSUMOWANIE

Na podstawie zawartych informacji dotyczących postrzegania hejtu jako przejawów patologicznych zachowań i konsekwencji rozwoju technologicznego, można stwierdzić, że hejt rodzi hejt. Użytkowników Internetu można podzielić na trzy grupy. Pierwsza, która hejtuje i jest hejtowana przez innych. Druga, którą stanowią jedynie ofiary. Trzecia, którą stają się hejterzy. Prezentowane wyniki badań pochodzące z różnych źródeł jedynie podkreślają poważny problem, jakim stało się popularne umieszczanie agresywnych komentarzy w przestrzeni internetowej. Odrealnienie więzi międzyludzkich, pozorna anonimowość dają przyzwolenie na zachowania dewiacyjne. Zdaniem Hołysta na szczególną uwagę zasługuje dynamika zmiany społecznej, przede wszystkim kulturowej, implikująca konieczność ciągłego przeprowadzania analiz funkcjonowania sfery moralności i ludzkiego postępowania[26]. Hejter wyzbywa się odpowiedzialności za prezentowane przez niego treści. Nie odnajduje w sobie empatii wobec ofiary jego komentarzy. Dehumanizacja, poszkodowany i odebranie mu godności, stają się czymś normalnym, zwyczajnym. Jednostka nadużywająca tej formy komunikacji w postaci obelżywych komentarzy, nie zastanawia się, w jaki sposób druga osoba je odbierze. Coraz częściej zaobserwować można skrajnie nienawistne wypowiedzi wśród młodych ludzi. Hejtowanie jest modne. Jednak liczne przypadki samobójstw będące efektem hejtingu stanowią makabryczny obraz społecznego problemu. Pomimo licznych artykułów, badań, tworzenia kampanii społecznych problem nie maleje. Użytkownicy Internetu są całkowicie świadomi konsekwencji stosowania agresywnych wypowiedzi. Fala

[25] K. Gawrol, *Hejt w Internecie – analiza zjawiska*, „Edukacja – Technika – Informatyka" 2016, nr 4, s. 304.
[26] B. Hołyst, *Moralne i etyczne aspekty patologii społecznej*, „Nauka. Gospodarka. Społeczeństwo" 2011, nr 2 (3).

hejtu i linczu społecznego jest silnie zakorzeniona w przestrzeni Internetu. Stanowi konsekwencję rozwoju technologicznego. Eric-Emmanuel Schmitt stwierdził „Nie znam nic pewniejszego niż nienawiść. To jedyne uczucie, na którym człowiek się nie zawiedzie[27]".

Dlatego należy z nim walczyć i wyposażyć młode pokolenie w wiedzę o jego zgubnej roli. Degradacja wartości rodzinnych i zasad moralnych doprowadzi do przewagi świata wirtualnego nad realnym bytem jednostki.

Współczesny uczestnik przestrzeni medialnej ma w zasadzie nieograniczone możliwości oceniania innych. Ewolucja przemocy stawia przed uczestnikami społeczeństwa nowe wyzwania wychowawcze i edukacyjne. Celem powinno być, podobnie jak w realnej rzeczywistości, nadawanie tym doświadczeniom właściwego kontekstu i znaczeń. Skuteczna edukacja medialna jako trening zachowań i umiejętności społecznych musi być na stałe wpisana w realia kontaktów zapośredniczonych przez technologię. Metodę należy stosować zarówno z wykorzystaniem tradycyjnych metod wychowawczych, jak i nowych technologii. Druga metoda pozwala na modelowanie zachowań w cyberprzestrzeni – środowisku najbardziej naturalnym dla tematu cyberprzemocy. Być może przez wielotorowe działanie profilaktyczne cyberprzemoc stanie się jedynie przejawem pewnego etapu społecznego rozwoju.

SUMMARY

The hate, as a manifestation of pathological behavior and the consequence of technological development

Since the beginning of the 80-ties, we can watch much of progress in the development of information technology that the Internet undoubtedly has become an instance of.

Especially in recent years, we can see a rather expansive expansion of modern technologies and their impact on the perception of life and social order. Increasingly bigger and more robust development caused the sociology of society to take an interest in the role of technology in society life. Analyzing literature of this topic, we can enhance a great number of scientific publications on the effects of technological development on society. As an

[27] E.-E. Schmitt, *Tektonika uczuć*, Wydawnictwo Znak, Warszawa 2008, s. 15.

important issue we can see a study of threats which are carried by electronic equipments.
It can be indicated that social engineering systems may succumb to the pathology, and thus cause menaces of too excessive risk. Currently, the image has been taking shape to show that the electronic media affect politics, economy, sovereignty of countries, as well as the safety of people. Speed, immediacy, width of the access to information, the inability to fully control/monitor it, causes formation of the society with certain interests, and patterns of behavior.
Boons of the access to information, however, bring along the basic and most common menace which is namely the hate itself. The hate is now becoming an etiological factor, evoking crimes to which the hatred gives rise. In this publication, I will anatomize the influence of the hate, as a manifestation of pathological behavior in the society.

KEY WORDS

hate speech, the hate, cyberbullying (cyberharassment).

BIBLIOGRAFIA

PUBLIKACJE

Aronson E., *Człowiek istota społeczna,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2002.

Aronson, E. ,Wilson T. D., Alert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł,* rozdz. 9, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.

Barlińska J., *Cyberprzestrzeń – nowa arena przemocy rówieśniczej?,* „Kwartalnik Pedagogiczny" 2009, nr 4.

Becker S., *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009.

Bloomfield H. H., Cooper R. K., *Jak żyć bezpiecznie w niebezpiecznym świecie,* Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2000.

Braun-Gałkowska M., *Mechanizmy wyjaśniające wpływ gier komputerowych na psychikę dzieci,* [w:] *Zabawa w zabijanie*, red. A. Gała, I. Ulfik, Wydawnictwo Gaudum, Lublin 2002.

Dębska H., *Mowa nienawiści a wolność słowa w Internecie – w poszukiwaniu uniwersalnego rozwiązania. Uwagi na marginesie rozważań Jamesa Banksa*, [w:] *Człowiek zalogowany. Od mowy nienawiści do integracji w sieci*, red. Wysocka-Pleczyk M., Świeży B., Kraków 2013.

Domański A., *Aktualność koncepcji zachowań zbiorowych,* „Studia Socjologiczne" 2003, nr 4.

Duntley J. D., Buss D. M., *Krzywdzenie innych: konteksty, przyczyny i konsekwencje,* [w:] *Dobro i zło z perspektywy psychologii społecznej,* red. A. G. Miller, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.

Gawrol K., *Hejt w Internecie – analiza zjawiska,* „Edukacja – Technika – Informatyka" 2016, nr 4.

Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2001.

Gołębiewska I., *Cyberprzemoc – zagrożenie dla młodego pokolenia,* „Wychowawca" 2010, nr 7/8.

Groth S., *Cyberstalking – perspektywa psychologiczna*, „Forum Oświatowe" 2010, nr 2.

Hejterstwo. Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy, red. Dynkowska J., Lemann N., Wróblewski M., Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017.

Hołyst B., *Moralne i etyczne aspekty patologii społecznej,* „Nauka. Gospodarka. Społeczeństwo" 2011, nr 2 (3).

Hołyst B., *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014.

Hołyst B., *Zagrożenia ładu społecznego,* t. 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014.

Joinson, A., *Przyczyny i skutki rozhamowanego zachowania w Internecie*, [w:] *Internet a psychologia. Możliwości i zagrożenia*, red. Paluchowski W. J., Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009.

Kerckhove D., *Inteligencja otwarta. Narodziny społeczeństwa sieciowego,* Wydawnictwo Mikom, Warszawa 2001.

Knol K., *Agresja elektroniczna – nowe wyzwania*, „Remedium" 2010, nr 2.

Kozak S., *Patologie komunikowania w Internecie: zagrożenia i skutki dla dzieci i młodzieży,* Wydawnictwo Difin, Warszawa 2011.

Ledzińska M., *Człowiek współczesny w obliczu stresu informacyjnego,* Wydawnictwo IP PAN, Warszawa 2009.

Lewinson P., *Miękkie ostrze,* Wydawnictwo Medium, Warszawa 1999, [w:] B. Hołyst, *Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014.

Naruszewicz-Duchlińska A., *Nienawiść w czasach Internetu*, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2015.

McLuhan M., *Zrozumieć media. Przedłużenie człowieka,* Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2004.

McGraw J. G., *Personality Disorders and States of Aloneness. Intimacy and Aloneness*, Amsterdam, New York 2012, [w:] B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego,* t. 2, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014.

Paluchowski W., *Internet a psychologia. Możliwości i zagrożenia,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 2009.

Postman N., *Technopol. Triumf nauki nad kulturą,* Wydawnictwo Muza, Warszawa 1995.

Portale internetowe przedstawiające problem cyberprzemocy oraz zagadnienia bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w Internecie, oprac. K. Zygmunt, „Dziecko Krzywdzone" 2009, nr 1.

Puzynina J., *Słowo – wartość – kultura,* Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubleskiego, Lublin 1997.

Pyżalski J., *Agresja elektroniczna i cyberbuiling jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży,* Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012.

Schmitt E. E., *Tektonika uczuć,* Wydawnictwo Znak, Warszawa 2008.

Siemienicki B, *Pedagogika medialna: podręcznik akademicki,* cz. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Włodarczyk J., *Zagrożenia związane z używaniem Internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*, „Dziecko krzywdzone. Teorie, badania, praktyka" 2012, nr 1.

Wojtasik Ł., *Cyberprzemoc*, „Niebieska Linia" 2007, nr 2.

WYKAZ STRON INTERNETOWYCH:

<http://brpd.gov.pl/sites/default/files/iqs_raport_z_badania.pdf>, (dostęp 23.08.2015).

<https://interaktywnie.com/badania-i-megapanel/hejt-w-sieci-co-o-nim-sadzimy-najnowsze-badania-251465>, (dostęp 24.08.2017).

<http://uprzedzuprzedzenia.org/czym-mowa-nienawisci/hejt-w-polsce-diagnoza/>, (dostęp: 24.08.2015).